

**9. etap Rajdu Dakar. Giemza coraz szybszy, Wiśniewski wciąż na podium**

**Za nami 9. etap Rajdu Dakar. Zawodnicy pokonali pętlę wokół miasta Wadi Ad-Dawasir. Odcinek specjalny o długości 287 kilometrów okazał się szczęśliwy dla Macieja Giemzy, który na mecie zamknął pierwszą dziesiątkę i awansował w klasyfikacji generalnej o trzy pozycje. Z problemami technicznymi mierzył się dzisiaj Kuba Przygoński.**

**Maciej Giemza** zajął 10. miejsce i w klasyfikacji generalnej awansował o trzy oczka – na 21. pozycję. – *Na dzisiejszym etapie udało mi się uzyskać bardzo dobry wynik. Jechałem szybko i utrzymywałem to tempo od początku do końca. Moja strata do lidera była niewielka. Cieszę się szczególnie dlatego, że przed rokiem to właśnie na 9. etapie musiałem się wycofać z Dakaru. Jutrzejszy dzień będzie dłuższy, więc trzeba się dobrze zregenerować* – wskazywał Giemza.

Najszybszy na mecie był dzisiaj **Jose Ignacio Cornejo Florimo**, dla którego to drugie etapowe zwycięstwo w tym roku. W klasyfikacji generalnej na prowadzenie znów wysunął się **Matthias Walkner**. **Sam Sunderland** traci do niego ponad 2 minuty.

Trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej utrzymał **Kamil Wiśniewski**. Quadowiec, który dojechał do mety na 6. miejscu, nie krył ulgi. *– Cieszę się, że jestem na mecie, bo mój quad walczył dzisiaj o przetrwanie. Na 80. kilometrze pojawiła się usterka i quad zgasł. Sprawdzałem bezpieczniki, pompę paliwową i maszyna jakimś sposobem ruszyła. Wydawało mi się, że problem został wyeliminowany, ale po tankowaniu miałem kolejne problemy techniczne z elektroniką. Tym razem quad nie chciał odpalić. Przeglądałem wiązkę, przewody, bezpieczniki. Po przepięciu komputerów na szczęście pojechałem dalej. Szkoda, że ten odcinek był krótki, bo dopiero na sam koniec zacząłem jechać swoim dobrym tempem* – podkreślał Wiśniewski, który walczy o historyczne podium Dakaru. W klasyfikacji generalnej quadowców pewnie prowadzi **Alexandre Giroud** przed **Pablo Copettim.**

**Kuba Przygoński** i **Timo Gottschalk** przez problemy techniczne zanotowali dzisiaj sporą stratę do ścisłej czołówki. Zajęli 33. pozycję. – *Pękło nam mocowanie od drążka zmiany biegów, przez dłuższy czas nie mogliśmy ich zmieniać. Na szczęście nie była to skrzynia biegów i udało nam się to naprawić. W pewnym momencie wyglądaliśmy na trasie z Timo jak w filmie MacGyver* – mówił Przygoński, który w klasyfikacji generalnej jest szósty. W trzeciej dziesiątce uplasowali się **Martin Prokop** i **Viktor Chytka**. Zajęli 22. miejsce i utrzymali ósmą lokatę w całym rajdzie.

Etap z metą w Wadi Ad-Dawasir wygrał **Giniel de Villiers**. Prowadzenie w klasyfikacji generalnej pewnie utrzymuje **Nasser Al-Attiyah**, który ma niespełna 40 minut przewagi nad **Sebastienem Loebem**.

--

Osoba do kontaktu

* Michał Tkaczyszyn, agencja Publicon – m.tkaczyszyn@publicon.pl / 669 009 846